Kacper HTA, Miasto Grzechu (feat Szpaku)

tu dzieciaki palą dopalacze w nocy
sztuki foty walą chu* kosy
ziomki baty palą
leszcze palą mosty
leszcze palą mosty
chu* wbijamy w wasze propsy

chciałbyś się urodzić jeszcze raz gdzie indziej
wiem ze bardzo boli pierd* zycie
wczoraj byłem na szczycie dzisiaj jest – nigdzie
nigdy nie wiesz sam co przyniesie nowy tydzień

widzisz jak szczekają
lubią toczyć pianę
ściskam GARDŁO SMYCZĄ
DOPINAM kaganiec
wczoraj z diabłem taniec
kamień nie na szaniec
wracam z nowa siła, miażdżę jak jebany walec

tu dzieciaki palą dopalacze w nocy
sztuki foty walą chu* kosy
ziomki baty palą
leszcze palą mosty
leszcze palą mosty
chu* wbijamy w wasze propsy

dzisiaj chciałbyś umrzeć
wszystko jest bez sensu
się położył tu gdzieś
koniec kur* stresu
jesteś z marginesu
nie wstydzisz się dresu
bloki cię nauczyły co zrobić jak brak cashu

młode kur* płaczą
wszystko ma pod nosem
niech docenia co maja
rozpacza nad losem
jak byłem młokosem wszystko było proste
jebac sentymenty
biorę co mi dał los ten

tu dzieciaki palą dopalacze w nocy
sztuki foty walą chu* kosy
ziomki baty palą
leszcze palą mosty
leszcze palą mosty
chu* wbijamy w wasze propsy